

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 grudnia 2017 r.

Powódka K. K. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego C. Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 1.592,81 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 12 marca 2015 roku do dnia zapłaty.

Uzasadniając żądanie pozwu powódka wskazała, iż łączyła ją z pozwanym umowa ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, która została rozwiązana, a na dzień rozwiązania umowy zgromadzone przez stronę powodową środki na rachunku polisowym wyniosły 6.061,67 zł., tymczasem pozwany w związku z rozwiązaniem umowy dokonał potrącenia kwoty 1.592,81 zł., wypłacając ostatecznie powódce kwotę 4.468,86 zł. Powódka wskazała, że dochodzi zwrotu pobranej kwoty, bowiem jej potrącenie związane jest z rażąco naruszeniem prawa, opłata jest nienależna, a postanowienie umożliwiające jej pobieranie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jej interes jako konsumenta (pozew - k. 2-6).

Pozwany w sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na swoją rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W pierwszej kolejności podniósł, iż T. K., będący agentem działającym w imieniu pozwanego, obecnie jest małżonkiem powódki i w związku z tym K. K. posiadała wiedzę dotyczącą skutków zawarcia tego typu umowy. Ponadto pozwany wskazał, iż postanowienia OWU regulujące świadczenia inwestycyjne określają główne świadczenia stron w rozumieniu art. 3851§ 1 k.c. i nie mogą być przedmiotem incydentalnej kontroli wzorca umowy dokonywanej przez Sąd, w dodatku zakwestionowane postanowienia nie stanowią klauzul niedozwolonych, gdyż nie kształtują praw i obowiązków stron w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając przy tym jego interes. Ponadto podniósł, iż w związku z rozwiązaniem umowy przed terminem, pozwany poniósł koszty w tym chociażby prowizję przeznaczoną dla agenta i w związku z tym powództwo pozostaje sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pozwany zaznaczył jednocześnie, iż powódka miała możliwość odstąpienia od umowy w terminie 30 dni, jednak tego nie uczyniła oraz wskazał, że OWU zostały powódce doręczone przed zawarciem umowy i w związku z tym stały się wiążącą częścią umowy (sprzeciw od nakazu zapłaty - k. 31- 45).

W piśmie procesowym z dnia 16 sierpnia 2017r. powódka podniosła, iż postanowienia OWU mają niejednoznaczny charakter, a ona nie miała wpływu na ich kształtowanie. Ponadto wskazała, że opłata likwidacyjna, którą ukryto w konstrukcji świadczenia inwestycyjnego nie została zdefiniowana, natomiast same postanowienia OWU są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Co więcej, podkreśliła, iż brak jest podstaw do obciążania konsumenta kosztami prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej, a nadto, że wysokość opłaty ukrytej w konstrukcji świadczenia inwestycyjnego, którą stosuje pozwany jest rażąco wygórowana (pismo procesowe – k. 83- 89).

W dalszym toku postępowania strona pozwana, powołując się na stanowisko prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta, wywodziła, że potrącenie tytułem opłaty za wykup, kwoty stanowiącej 27 % zgromadzonych jednostek uczestnictwa nie stanowi rażącego naruszenia interesów konsumenta i w tym zakresie zapis umowy dotyczący opłaty należy uznać za wiążący (pismo procesowe pozwanego - k. 100- 103).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. K. (z domu S.) zawarła z C. Towarzystwem (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. umowę indywidualnego ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...), potwierdzoną polisą nr (...) obowiązującą od dnia 1 maja 2010 r., na podstawie której wyraziła zgodę na objęcie jej ochroną ubezpieczeniową przez pozwane towarzystwo zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia. K. K. zobowiązała się do uiszczania składek z tytułu ubezpieczenia podstawowego w wysokości 1 200 zł. rocznie (dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia polisy - k. 10, oraz wniosku o zawarcie umowy - k. 55- 56).

W ramach zawartej umowy ubezpieczającą obowiązywał wykorzystywany przez stronę pozwaną w ramach wykonywanej działalności ubezpieczeniowej wzorzec umowy o nazwie: „Ogólne warunki indywidualnego ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym TopFundusz o symbolu (...) wraz z wykazem i regulaminami ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych (okoliczności bezsporne, OWU – k. 11- 17).

Zgodnie z § 22 OWU Towarzystwo pobiera z kwoty wypłacanego całkowitego wykupu lub częściowego wykupu opłatę stałą w wysokości określonej kwotowo w Załączniku nr I, Tabela opłat, pkt 6. Niezależnie od opłaty stałej, w przypadku dokonywania całkowitego wykupu, Towarzystwo pobiera opłatę zmienną dotyczącą umarżanych aktywów powstałych w wyniku zainwestowania składek należnych w pierwszych dwóch latach okresu ubezpieczeniowego. Wysokość opłaty zmiennej stanowi równowartość łącznej wysokości opłat za prowadzenie rachunku, o których mowa w § 19 ust. 3 pkt I), jakie byłyby pobrane od umarżanych aktywów, o których mowa w zdaniu poprzednim, gdyby były one utrzymane na rachunku do ostatniego dnia roku trwania umowy ubezpieczenia, w którym ubezpieczony skończyłby 65 lat, nie dłużej jednak niż za 20 lat, licząc od początku okresu ubezpieczenia. Wysokość opłaty zmiennej oblicza się z uwzględnieniem cen jednostek z dnia ich umorzenia. Z kolei na mocy § 21 OWU to ubezpieczonemu przysługuje prawo całkowitego wykupu po upływie pierwszych lat okresu wypowiedzenia (dowód: OWU – k. 11- 17).

W toku zawierania przedstawionej powyżej umowy ubezpieczenia, w imieniu C. Towarzystwo (...) S.A. V. (...) działał T. K., tj. osoba, która odbyła szkolenie w zakresie sprzedaży umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem inwestycyjnym, a prywatnie partner życiowy K. K.. W momencie zawierania umowy stanowili parę od około pięciu lat i mieszkali razem. Obecnie T. i K. K. są małżeństwem. Za podpisanie z powódką przedmiotowej umowy, T. K. otrzymał prowizję w kwocie 200 zł. (dowody: zeznania świadka T. K. - protokół k. 95- 96, zeznania powódki - protokół k. 116- 118).

Pismem z dnia 18 marca 2015 r. pozwany C. Towarzystwo (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. poinformował powódkę, iż na podstawie złożonej rezygnacji z umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą nr (...) oraz OWU, wyżej wskazana umowa ubezpieczenia została rozwiązana z dniem 11 marca 2015 r. W związku z powyższym, Towarzystwo dokonało wykupu jednostek zgromadzonych na indywidualnym rachunku jednostek uczestnictwa. Ponadto przedstawiono kalkulację kwoty do wypłaty z tytułu całkowitego wykupu, zgodnie z którą wartość jednostek zgromadzonych na rachunku zakupionych za składki funduszowe wyniosła 6.061,67 zł. Potrąceniu, jako opłata z tytułu umorzenia jednostek, uległa kwota 1.592,81 zł., co w rezultacie spowodowało wypłatę 73 % zgromadzonych składek, tj. kwotę 4.468,86 złotych (okoliczności niesporne; dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia pisma pozwanego - k. 18).

Pismem z dnia 18 stycznia 2017 r., K. K. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 1 592,81 zł., tytułem zwrotu pobranej w wyniku rozwiązania umowy ubezpieczenia kwoty, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia jej pobrania do dnia zapłaty, w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma (dowód: wezwanie do zapłaty – k. 19).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów i zeznań świadków, a także kierując się regulacją art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy i powoływane w treści uzasadnienia Sąd uznał za wiarygodne, ponieważ zostały one sporządzone przez właściwe podmioty, w granicach przysługujących im kompetencji oraz w formie przewidzianej przez przepisy. Wobec powyższego, Sąd nie znalazł żadnych podstaw do podważania ich autentyczności, czy też prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, tym bardziej, że strony nie kwestionowały ich prawdziwości. Nie wystąpiły również żadne inne okoliczności mogące podważyć autentyczność przedłożonych do sprawy dowodów z dokumentów.

W toku postępowania przeprowadzony został dowód z zeznań świadka T. K., agenta ubezpieczeniowego działającego na rzecz pozwanego, a prywatnie męża powódki. Sąd uznał złożone przez świadka zeznania za wiarygodne w pełnym zakresie. Należy zaznaczyć, iż treść jego zeznań dotyczyła w znacznej mierze procesu zawierania umowy oraz informacji przekazanych konsumentowi (również tych dotyczących rozwiązania umowy) i w tym zakresie depozycje świadka ocenić należało jako logiczne i spójne. Świadek wskazał, iż w związku z zawarciem umowy otrzymał prowizję, co również wskazuje na transparentność jego zeznań i czyni je wiarygodnymi. Sąd nie znalazł z kolei podstaw do

kwestionowania jakiegokolwiek części zeznań złożonych przez świadka i w związku z tym oparł się na ich treści przy ustalaniu stanu faktycznego istotnego dla sprawy.

W podobny sposób Sąd ocenił również zeznania złożone w toku postępowania przez powódkę. W tym zakresie zaznaczyć należy, iż K. K. w sposób zbieżny z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym opisała okoliczności związane z zawarciem umowy, wskazując, iż w tym zakresie polegała na wiedzy T. K. i w związku z tym nie dopytywała jakie znaczenie mają poszczególne zapisy umowy.

Sąd oddalił natomiast wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego aktuarusza na okoliczność poniesienia i prawidłowości kalkulacji przez pozwanego kosztów związanych z umową zawartą pomiędzy powódką a pozwanym oraz na okoliczność wpływu w/w kosztów na wysokość świadczeń określonych w umowie, w tym istnienia wzajemnych powiązań pomiędzy wypłatą świadczenia inwestycyjnego a kosztami oraz ryzykiem pozwanego ponoszonymi z tytułu umowy zawartej z powódką. Sąd oddalił wniosek dowodowy uznając, iż czynniki i mechanizmy wyliczania opłaty za wykup powinny zostać wyjaśnione w ogólnych warunkach ubezpieczenia, a nie dopiero na etapie sporu sądowego, co w rezultacie nie jest niezbędne dla merytorycznego rozpatrzenia sprawy, a jedynie przyczyniłoby się do przedłużenia postępowania.

Sąd zwążył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa w niniejszym postępowaniu dochodziła zwrotu pobranej przez pozwanego opłaty od wykupu na podstawie zawartej między stronami umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, a stanowiącej w jej ocenie niedozwolone postanowienia umowne.

Przepis art. 3851 § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeśli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Analizowana umowa jest umową mieszaną z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału, tj. umów o świadczenie usług inwestycyjnych; zawiera bowiem wiele specyficznych rozwiązań, obcych ochronie ubezpieczeniowej i nieznanymi obowiązującym porządkowi prawnemu, które nadają jej indywidualny charakter. Przewidziana umową ochrona ubezpieczeniowa ma jednak, z uwagi na sumę ubezpieczenia charakter symboliczny, a zatem dominuje aspekt kapitałowy. Cel umowy zakłada istnienie długotrwałego stabilnego stosunku prawnego łączącego strony w celu zgromadzenia jak najwyższego kapitału i wygenerowania możliwie najlepszego efektu ekonomicznego dla ubezpieczającego, co zapewnia także ubezpieczycielowi określone korzyści. Przewidziane w umowie ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym prawo do świadczeń o charakterze pieniężnym (które nie są wypłacane w razie zaistnienia przewidzianego w umowie wypadku, ale na podstawie złożonego przez uprawnionego oświadczenia woli), stanowi wierzytelność ubezpieczonego wobec ubezpieczyciela o wypłatę określonego świadczenia pieniężnego.

W umowie ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, do głównych świadczeń ubezpieczyciela należy spełnienie świadczenia przez niego w przypadku zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego (w tej konkretnej sytuacji - śmierci osoby ubezpieczonej) oraz zarządzanie przez ubezpieczyciela środkami pieniężnymi pochodzącymi z wpłaconych składek, stanowiącymi ubezpieczeniowy fundusz kapitałowy. Obowiązkiem natomiast ubezpieczonego jest opłacanie składki.

Odnosząc się do poszczególnych przesłanek wskazanych w art. 3851 § 1 k.c. Sąd stwierdził, iż w chwili zawierania i wykonywania przedmiotowej umowy K. K. była konsumentem, co na gruncie niniejszego postępowania pozostawało bezsporne.

Podkreślenia wymaga nadto, iż, aby uznać daną klauzulę za niedozwoloną, nie wystarczy wykazać, że została ona wpisana do rejestru klauzul i że jest się konsumentem. Każda sprawa wymaga indywidualnej oceny pod kątem spełnienia ustawowych przesłanek z art. 3851 k.c., której wynik w niniejszej sprawie nie pozwala na udzielenie ochrony prawnej powódce. Sąd uznaje, iż w przypadku K. K. nie sposób stwierdzić, by kwestionowane postanowienia umowne godziły rażąco w interesy strony jako konsumenta.

W przedmiotowej sprawie pozwany pobrał opłatę za wykup w kwocie ok. 27 % wartości zgromadzonych jednostek / opłaty likwidacyjnej na podstawie postanowień OWU (zawartych w § 20 OWU oraz tabeli opłat i limitów). Biorąc pod uwagę zebrany w sprawie materiał dowodowy pamiętać należy, iż K. K. została poinformowana o całkowitym programie ubezpieczeniowym oraz nie kontaktowała się z pozwanym w celu wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości czy niejasności.

Zresztą nawet gdyby uznać, że powódka nie została w pełni poinformowana o konsekwencjach przedterminowego rozwiązania umowy, to w przekonaniu tutejszego Sądu, klauzula zawarta w umowie z powódką nie spełnia wymogów z art. 3851 k.c., a tym samym nie stanowi niedozwolonego postanowienia umownego, albowiem postanowienie nie godzi w sposób rażący w jej interesy jako konsumenta. Rażące naruszenie interesów konsumentów polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na ich niekorzyść (wyrok SN z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, LEX nr 159111). W ocenie Sądu, skoro na podstawie tak skonstruowanego postanowienia, strona traci wyłącznie 27 % zainwestowanych środków, które zgromadziła przez prawie 4 lata (kwota 1.592,81 zł.), to trudno uznać taką sytuację za rażące naruszenie interesów konsumenta przy – generalnie - niemożliwości wypłaty pełni zgromadzonych jednostek w tym produkcie.

Sąd Najwyższy wskazał, że ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, "rażąco" narusza interesy konsumenta (art. 3851 § 1 k.c.), uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw oraz obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może zostać w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, iż konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi (zob. I CSK 125/15 LEX nr 1968429).

Konsument chociaż w stosunku prawnym z przedsiębiorcą jest stroną „słabszą”, nie może być uznany za osobę działającą nieracjonalnie. Skoro powódka miała świadomość rodzaju zawieranej umowy jako długoterminowej, mogła się spodziewać dodatkowych kosztów za przedterminowe jej rozwiązanie.

W uzasadnieniu prawnym orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 września 2017 r. (sygn. akt I ACa 983/16) zostało wskazane, iż za uznaniem za abuzywne kwestionowanych zapisów ogólnych warunków umowy regulujących sposób naliczenia opłaty likwidacyjnej w przypadku przedterminowego rozwiązania umowy (...), przemawia przede wszystkim wysokość opłaty likwidacyjnej w stosunku do kwoty zgromadzonej przez ubezpieczonego. Cytowane orzeczenie zostało wydane na kanwie ustalonego stanu faktycznego, gdzie wobec zgromadzonej przez powoda na trzech polisach kwoty łącznej 189.147,09 zł. (80.288,89 zł. + 55.701,17 zł. + 53.157,03 zł.), opłata likwidacyjna została naliczona w łącznej wysokości 105.277,54 zł. (41.914,82 zł. + 32.422,79 zł. + 30.939,93 zł.).

Mając na uwadze powyższe, nie sposób w okolicznościach niniejszej sprawy uznać, by wypłata powódce kwoty 4.468,86 zł. ze zgromadzonych środków w wysokości 6.061,67 zł. prowadzić mogła do wniosku, iż zapis ogólnych warunków umowy regulujący sposób naliczenia opłaty likwidacyjnej w przypadku przedterminowego rozwiązania umowy jest klauzulą abuzywną.

W konsekwencji powyższego uznać należy, że świadczenie pobrane przez pozwanego tytułem opłaty za wykup zostało oparte na nieabuzywnym zapisie umowy i w związku z tym nie stanowi świadczenia nienależnego.

Na marginesie wskazać należy, iż tezę o braku rażącego naruszenia interesów konsumenta potwierdza również fakt, że agent ubezpieczeniowy działający w imieniu pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego był osobą blisko związaną z powódką. W tym zakresie zaznaczyć trzeba, iż T. K. (w okresie zawierania umowy, wspólnie mieszkający z powódką) posiadał wiedzę dotyczącą skutków zawarcia z pozwanym umowy polisolokaty, miał świadomość długotrwałego charakteru umowy oraz wysokości opłat związanych z wcześniejszym rozwiązaniem umowy. Należy zaznaczyć, iż powódka nie była zainteresowana szczegółowymi informacjami dotyczącymi charakteru umowy, którą zawierała, w tym zakresie w całości polegając na wiedzy swojego partnera i de facto upoważniając go do podjęcia decyzji w tym zakresie w jej imieniu. W związku z przedstawionymi wyżej okolicznościami Sąd uznał, iż K. K. dysponowała wiedzą potrzebną do właściwego zrozumienia poszczególnych zapisów przedmiotowej umowy i w konsekwencji powinna być świadoma ewentualnych skutków wcześniejszego rozwiązania umowy. W tym kontekście, w ocenie Sądu brak jest podstaw do stwierdzenia, iż między stronami występuje typowa dysproporcja w zakresie posiadanej wiedzy, jaką z reguły dostrzec można w relacji przedsiębiorca- konsument, czego konsekwencją jest przyjęcie, iż na gruncie kwestionowanych zapisów umowy nie doszło do rażącego naruszenia interesów K. K..

Kierując się przedstawioną argumentacją i przytoczonymi regulacjami prawnymi, Sąd orzekł jak w pkt. I sentencji wyroku oddalając powództwo w całości.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za jego wynik wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Powódka, będąca stroną przegrywającą sprawę, obowiązana jest zwrócić na rzecz pozwanego koszty procesu w łącznej wysokości 917 zł., na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym w kwocie 900 zł. ustalone na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 poz. 1800) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z dnia 12 grudnia 2017 r. wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron postępowania.

W., dnia 23 lutego 2018 r.